

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 października 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. ustalił, na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r., o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 121 z późn. zm.), iż K. S. nie podlega jako pracownik u płatnika J. B. prowadzącego firmę (...) obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 20 stycznia 2016 roku (decyzja k.1-3 akt ZUS).

W dniu 5 kwietnia 2017 roku wnioskodawca złożył do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie IV U 25/17, pismo zatytułowane odwołanie. W piśmie tym wskazał, iż zaskarża decyzję 15 listopada 2016 roku i kwestionuje również niepodleganie obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w związku z zatrudnieniem u J. B. (odwołanie k.12 w zw. z k.44).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego odrzucenie z uwagi na fakt, że zostało ono złożone po terminie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Merytorycznie organ rentowy wskazał, iż przesyłka zawierająca sporną decyzję została do wnioskodawcy wysłana i skutecznie doręczona, wobec pozostawienia dwóch awiz, w tym ostatniego 9 listopada 2016 roku (odpowiedź na odwołania k. 3-4).

Zainteresowany J. B. pozostawił odwołanie do decyzji sądu (e-protokół z 12 XI 2020 roku 00:12:42).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 26 października 2016 roku organ rentowy wydał sporną decyzję, którą następnie wysłał wnioskodawcy i J. B. (decyzja k.1-3 akt ZUS).

J. B. odebrał ją w dniu 2 listopada 2016 roku i nie odwołał się od niej (dowód doręczenia k.4 akt ZUS).

Przesyłka polecona wysłana do wnioskodawcy na adres ul. (...), (...)-(...) Z. była dwukrotnie awizowana w dniach 31 października 2016 roku i 9 listopada 2016 roku. Przesyłkę zwrócono jako nieodebraną w dniu 18 listopada 2016 roku (dowód doręczenia k.5 akt ZUS)

W dniu 15 listopada 2016 roku (...) Oddział w T. wydał decyzję, w której zażądał od wnioskodawcy zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż decyzją z dnia 26 października 2016 roku organ rentowy stwierdził, że odwołujący nie podlega jako pracownik u płatnika J. B. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w tym ubezpieczeniu chorobowemu od 20 stycznia 2016 roku (decyzja k.26 akt rentowych załączonych do sprawy IV U 25/17).

Decyzja była wysłana do wnioskodawcy na adres ul. (...), (...)-(...) Z. (okoliczność bezsporna).

Od tej decyzji wnioskodawca odwoła się w dniu 21 grudnia 2016 roku (odwołanie k.2 w sprawie IV U 25/17).

Na wyżej wymieniony adres były wysyłane także inne przesyłki odbierane przez wnioskodawcę np. z dnia 30 czerwca 2016 roku, z dnia 16 września 2016 roku (dowód doręczenia k. 21, k. 9 akt ZUS).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy ponownie powołał się na decyzję z 26 października 2016 roku (odpowiedź na odwołanie k.3-4 w sprawie IV U 25/17).

Odpis odpowiedzi na odwołanie wnioskodawca odebrał 7 marca 2017 roku (dowód doręczenia k.7 w sprawie IV U 25/17).

W dniu 5 kwietnia 2017 roku do sprawy IV U 25/17 wpłynęło pismo, które ostatecznie potraktowane zostało jako odwołanie od decyzji z 26 X 2016 roku (pismo k.13 w sprawie IV U 25/17).

Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd oddalił wnioski pełnomocnika wnioskodawcy o załączenie akt osobowych wnioskodawcy i dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, na okoliczność rodzaju pracy, jej czasu i wymiaru a także zakresu obowiązków pracownika z uwagi na fakt, iż wnioski te zmierzały do merytorycznego rozpoznania odwołania podczas gdy odwołanie podlegało odrzuceniu z uwagi na przekroczenie terminu do jego złożenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Odwołanie podlega odrzuceniu jako złożone po terminie.

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołanie od decyzji organu rentowego wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Odwołanie wniesione po upływie terminu, stosownie do § 3 art. 477⁹ k.p.c., sąd odrzuca, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Z powołanego przepisu wynika jednoznacznie, że miesięczny termin do wniesienia odwołania rozpoczyna swój bieg od dnia doręczenia odpisu decyzji, a odwołanie winno być wniesione do organu, który skarżoną decyzję wydał. W przypadku stwierdzenia opóźnienia Sąd ma dyskrejonalną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Obydwa te warunki muszą jednak wystąpić łącznie. Niespełnienie choćby jednego z nich przesądza o odrzuceniu odwołania /postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. II UK 404/09, LEX nr 611422/.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż sporna decyzja została wnioskodawcy skutecznie doręczona w dniu 14 listopada 2016 roku i od tej daty biegł miesięczny termin do złożenia odwołania. Upłynął zatem bezskutecznie w dniu 14 grudnia 2016 roku.

Na mocy art. 42 § 1 kpa pisma doręcza się osobom fizycznym w ich mieszkaniu lub miejscu pracy.

Zgodnie bowiem z art. 43 kpa w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zawiadamia się adresata, umieszczając zawiadomienie w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania.

Natomiast w oparciu o treść art. 44 § 1 kpa w razie niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 42 i 43:

- 1) poczta przechowuje pismo przez okres czternastu dni w swojej placówce pocztowej - w przypadku doręczania pisma przez pocztę,
- 2) pismo składa się na okres czternastu dni w urzędzie właściwej gminy (miasta) - w przypadku doręczania pisma przez pracownika urzędu gminy (miasta) lub upoważnioną osobę lub organ.

§ 2. Zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia w miejscu określonym w § 1, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata.

§ 3. W przypadku niepodjęcia przesyłki w terminie, o którym mowa w § 2, pozostawia się powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia.

§ 4. Doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w § 1, a pismo pozostawia się w aktach sprawy.

Ponieważ wszystkie warunki skutecznej awizacji zostały spełnione - przesyłkę zawierającą sporną decyzję - uznać należy za doręczoną.

Wnioskodawca podnosił, iż nie wiedział o treści decyzji dlatego nie mógł się od niej odwołać.

Argument ten nie zasługuje na uznanie sądu, bowiem niezależnie od skutecznego doręczenia zaskarżonej decyzji wnioskodawca niewątpliwie dowiedział się o jej wydaniu co najmniej z decyzji zobowiązującej go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego. Decyzja ta wydana została w dniu 15 listopada 2016 roku i z całą pewnością doręczona wnioskodawcy. Złożył on bowiem od niej odwołanie w dniu 21 grudnia 2016 roku. Nie zakwestionował jednak decyzji z 26 października 2016 roku. Uczynił to dopiero na skutek zapytania sądu w piśmie z dnia 5 kwietnia 2017 roku.

Osoba należycie dbająca o swoje interesy winna podjąć wszelkie kroki zmierzające do ustalenia co wynika z decyzji, na którą powołuje się organ rentowy. Tymczasem wnioskodawca mimo otrzymania odpisu decyzji z 15 listopada 2016 roku i odpowiedzi na swoje odwołanie nie podjął żadnych kroków, w szczególności nie złożył odwołania od spornej decyzji.

Nie zasługują na aprobatę także argumenty strony, która wskazuje na niewłaściwy adres, pod którym wysłano decyzję. Zauważyć bowiem należy, iż inne przesyłki wysyłane na ten adres były wnioskodawcy doręczane, a nadto adres ten podaje sam ubezpieczony zarówno w sprawie IV U 25/17 jak i niniejszej.

Jak wynika, z cytowanych przepisów aby można było przywrócić termin do złożenia odwołania konieczne jest łącznie spełnienie dwóch warunków. Opóźnienie nie może być nadmierne i musi wynikać z przyczyn niezależnych od skarżącego.

W spornej sprawie wnioskodawca przekroczył termin o ponad 3 miesiące, co uznać należy za nadmierne, a nadto przyczyny tego uchybienia były zawinione przez wnioskodawcę. Wnioskodawca nie odebrał przesyłki do niego skierowanej. Kiedy już dowiedział się o wydanej decyzji nie podjął żadnych czynności aby ustalić jej treść i w możliwie najkrótszym terminie się od niej odwołać.

W kwestii tego jaki okres opóźnienia należy przyjąć za „znaczące przekroczenie terminu” w rozumieniu tegoż artykułu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 września 1999 r., II UKN 490/99, OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 57 i skonstatował, że nadmiernym opóźnieniem jest złożenie odwołania po upływie 18 miesięcy. Teza ta aprobowana jest także przez najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych, tj. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 grudnia 2016 r., III AUa 1404/16, LEX nr 2257034; wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 listopada 2016 r., IV U 1098/16, LEX nr 2172585; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2016 r., III AUz 178/16, LEX nr 2138338; wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r., VII U 246/16, LEX nr 2243096).

Co prawda w niniejszej sprawie opóźnienie jest nieco krótsze ale i tak wnioskodawca ponad trzykrotnie przekroczył termin do jego złożenia.

Brak jest także podstaw do stwierdzenia, iż opóźnienie było wynikiem okoliczności niezależnych od odwołującego się.

Za przyczyny niezależne od ubezpieczonego w złożeniu spóźnionego odwołania uważa się zwykle chorobę, nieporadność, brak właściwej porady i opieki, czy wprowadzenie w błąd przez organ rentowy. Stosownie do oceny tych okoliczności, odwołanie podlega odrzuceniu albo nadaje mu się bieg.

Tymczasem wnioskodawca nie wskazał przyczyn usprawiedliwiających opóźnione złożenie odwołania, a w konsekwencji, że uchybienie ustawowemu terminowi do wniesienia odwołania nie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Ponosi on bowiem odpowiedzialność za nieodebranie przesyłki poleconej, która w związku z tym uznana została za doręczoną skutecznie. Nadto wnioskodawca nie podjął żadnych działań zmierzających do ustalenia treści spornej i nieodebranej decyzji, kiedy już ponad wszelką wątpliwość dowiedział się o jej istnieniu.

Wnioskodawca nie wykazał zatem nie tylko należytej dbałości, ale nie wykazał jakiegokolwiek dbałości o swoje interesy. Zachowanie takie nie zasługuje zatem na ochronę prawną.

Reasumując, nie było podstaw do uznania, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477⁹ § 3 kpc, wniesione po terminie odwołanie odrzucił.

ZARZĄDZENIE

odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

3 XII 2020 roku.